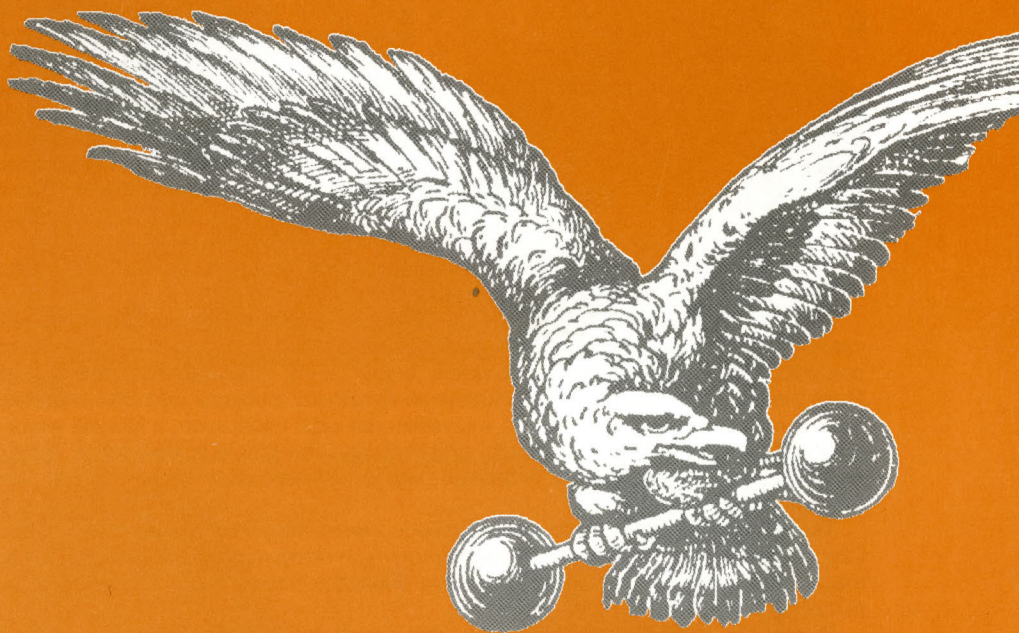


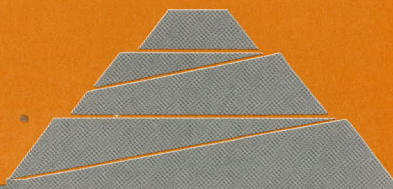
PRZEGLĄD SOKOLI

ISSN 1505-3083



nr 6

Kraków 2000



ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA GIMNASTYCZNEGO „SOKÓŁ” w KRAKOWIE



115 lat krakowskiego „Sokoła” zasłużonego Towarzystwa Gimnastycznego w dziejach Krakowa i naszej Ojczyzny

Piękny to Jubileusz w 2000 roku, bogatym w imprezy i wydarzenia sportowo-artystyczne, uwieńczony spotkaniem sokolej delegacji z Ojcem Św. Janem Pawłem II w Rzymie.

Nie ma zbyt wielu organizacji, których działalność przez długie lata tak mocno byłaby związana z ideą umiłowania wolności narodowych i cnót obywatelskich, z walką o niepodległość państwa, a równocześnie byłaby organizacją towarzyszącą jej członkom w codziennych, zwyczajnych radościach, wynikających ze wspólnych ćwiczeń sportowych, przeżywania wzruszeń artystycznych podczas najróżniejszych spektakli teatralnych, występów chórów, rautów i bali karnawałowych, odbywających się w przyjaznej i niepowtarzalnej atmosferze urokliwych sokolni.

Tak właśnie wspominamy – w tych niezwykłych, uroczystych chwilach – dokonania naszych poprzedników, druhów spod znaku Sokoła.

Może dlatego między innymi kochamy jubileusze, że pozwalają nam zatęsknić za innymi czasami, za innymi ludźmi, za atmosferą braterskości. Wszak po dziś dzień sokoli zza południowej granicy zwracają się do siebie „brater”, a my – troszkę mniej pewnie – „druhu”. Mniej pewnie, bo wydaje się, iż to określenie wyszło już z obiegu. Jest ono w przekonaniu wielu z nas zarezerwowane przede wszystkim dla ludzi młodszych, u których wiara w ideały nie została poddana druzgocącej przecież czasami próbie w tzw. walce o byt, gdzie weryfikują się ludzkie postawy w sposób zwykle nieoczekiwany dla ich uczestników i obserwatorów.

Tęsknimy, bo w szarości dnia codziennego odczuwamy zbyt często brak serdeczności i życzliwości. I wówczas znowu wspominamy tych dawnych, uczciwych, dzielnych, szarmanckich Polaków, co przekładali sprawy publiczne nad prywatę i spieszyli z pomocą potrzebującym.

Byłoby naiwnością sądzić, że wyłącznie bywało tak pięknie. Przecież i w ów dawny czas, jak wiadomo, spotykano się z niesprawiedliwością i ludzką krzywdą. Więc czemu tęsknimy za dawnymi czasami i wierzymy, że jednak niegdyś bywaliśmy lepsi?

Jak zwykle i teraz nie ma prostych odpowiedzi. Być może granice oddzielające dobre uczynki od złych były dawniej wyraźniejsze i ocena prostsza. Współcześnie – z pewnością medialny relatywizm w ocenie ludzkich postaw sieje więcej zamętu i niepewności. Przestaje być czytelne działanie przywódców – co w ich działaniu jest dla dobra społeczeństwa, a co dla prywatnych korzyści, cynicznie przedstawiane jako działanie pro publico bono.

Komu w tej sytuacji ufać i kogo naśladować?

W chwilowym zamięcie może warto zwrócić więcej uwagi nie tylko na osoby z pierwszych stron gazet i luminarzy telewizyjnego ekranu. Może warto zwrócić uwagę, przede wszystkim naszej młodzieży, na ludzi niby zwyczajnych, których motywacją do pracy, czasami wprost heroicznej, nie są pieniądze, zaszczyty, honory, ale świadomość, że to zadanie, które wykonują z przysłowiową mrówczą pracowitością, ktoś powinien wykonać, aby nasz świat zachował ludzkie oblicze.

Podczas pobytu w Rzymie poznaliśmy, zupełnie przypadkowo, właśnie taką osobę. Polka – skromna, niehabitowa siostra zakonna, pochodząca z Poręby Spytkowskiej, wioski pod Brzeskiem. Pracuje od kilku lat wraz z grupką podobnych jej sióstr na misji w dalekiej Boliwii. W tropikalnej i dzikiej dżungli, mieszkając ni to w chatynce, ni to w szałasie, gdzie pościeleniem jest materac i zdarza się, że brakuje nawet skromnego żywienia, nasze

dokończenie na III s. okładki





Andrzej Łopata¹

Polskie Towarzystwo Gimnastyczne SOKÓŁ W KRAKOWIE

W drugiej połowie roku 1866, wzorując się na powstałym wcześniej „Sokole” czeskim, utworzone zostało we Lwowie Towarzystwo Gimnastyczne „SOKÓŁ”. Statut Towarzystwa zwanego później „Sokołem Macierzą” zatwierdzony został 7 lutego 1867 roku. Pomimo trudnych warunków, szczególnie w zaborze rosyjskim, ruch sokoli rozwijał się bardzo dynamicznie i w okresie przed I wojną światową powstało kilkadziesiąt okręgów i kilkaset gniazd zrzeszających kilkadziesiąt tysięcy członków, a w okresie między I a II wojną światową w Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” działało około tysiąca gniazd sokolich w okręgach zgrupowanych w sześciu dzielnicach.

RYS HISTORYCZNY

„Sokół” krakowski powstał jako Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” 23 lutego 1885 roku. Historii krakowskiego „Sokoła” poświęconych jest kilkanaście opracowań, przy czym zasadnicze znaczenie jako podstawowe źródło informacji nie tylko o krakowskim „Sokole”, ale o Sokolstwie Polskim w ogóle ma pamiętnik Edwarda Kubalskiego². Edward Kubalski, absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, gorący patriota i demokrat, był czynnym członkiem krakowskiego „Sokoła” od 1895 r. i aż do jego rozwiązania w roku 1948 pełnił różne funkcje: m.in. wiceprezesa gniazda krakowskiego (1913–14), redaktora miesięcznika „Przegląd Sokoli” (1913–14), przedstawiciela i sprawozdawcy na międzynarodowych zlotach i zjazdach gimnastycznych w Pradze i Frankfurcie n. Menem (1907–08), prezesa „Sokoła” krakowskiego (1919–34) oraz wiele innych jako członek Rady Związkowej Polskiego Sokolstwa³.

Pisząc bardzo krótką historię krakowskiego „Sokoła”, musi się wspomnieć o zdarze-

niach i ludziach, które pozwoliły krakowskiemu Gniazdu zająć czołowe miejsce w Polskim Sokolstwie⁴. A więc znamienici Sokoli krakowscy to znany pisarz Michał Bałucki; pierwszy prezes Towarzystwa, a także wieloletni prezes Wawrzyniec Styczeń, za którego prezesury wybudowano w roku 1889 do dziś istniejący i służący nadal ćwiczącym gmach Sokolni, Henryk Jordan – twórca parków i placów zabawowych, który wyprowadził ćwiczącą młodzież z sal na świeże powietrze, inaugurując dynamiczne formy ruchu, prekursor nowoczesnych form wychowania fizycznego, Szczesny Ruciński – wieloletni naczelnik gniazda i dzielnicy, wytyczający nowe drogi gimnastyce sokolskiej, twórca wspaniałych ćwiczeń zbiorowych z lancami, z ciupagami, którymi uświetnił V Zlot Sokolów, zwany Grunwaldzkim w 1910 roku, Stanisław Rowiński – inicjator tworzenia połowych drużyn sokolich, których celem było przygotowanie młodzieży do podjęcia walki zbrojnej o niepodległą Polskę i których członkowie w liczbie ok. 1000 weszli w skład słynnej Brygady Legionów Polskich, zwanej „Żelazną”.

Byli i inni, jak: Zygmunt Wyrobek – zwoleńnik gier i zabaw, opiekun i kierownik skautów, czyli harcerzy, członek Państwowej Rady Wychowania Fizycznego w Odrodzonej Polsce, Erwin Mięśowicz – lekarz, późniejszy wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego, który zastosował wiedzę medyczną do ćwiczeń gimnastycznych. Trzeba też wspomnieć, że Żleb Kirkora w Tatrach (między Giewontem a Małym Giewontem) został tak nazwany na pamiątkę Michała Kirkora – taternika i turysty, członka „Sokoła” krakowskiego, który wspólnie z Kazimierzem Brzozowskim dokonał pierwszego przejścia tym żlebem w 1902 roku.

Do zdarzeń już opisanych (Zlot Grunwaldzki, wybudowanie „Sokolni”) trzeba dołączyć ten najchlubniejszy. 13 czerwca 1915 roku II szwadron 2 pułku ułanów le-



gionowych, wchodzący w skład II Brygady Legionów Polskich wykonał brawurową i zwycięską szarżę pod Rokitną, zdobywając trzy linie okopów, w których bronili się rosyjscy piechurzy. Ten II szwadron ułański to członkowie Oddziału Konnego Sokoła Krakowskiego, a dowodził nim rtm. Zbigniew Dunin-Wąsowicz.

PRÓBY WZNOWIENIA DZIAŁALNOŚCI „SOKOŁA” 1945–1989

Wybuch II wojny światowej przerwał coraz prężniej rozwijającą się działalność sokolstwa polskiego, w tym również „Sokoła” krakowskiego. Po zakończeniu wojny podjęte zostały zamierzenia do wznowienia działalności sokolej w Polsce, przy czym najwcześniej rozpoczęto prace w tym kierunku w Krakowie. Już w marcu 1945 roku, celem podjęcia kroków do reaktywowania związku, zwołano na dzień 9 września 1945 r. ogólnopolski zjazd Sokolstwa do Krakowa⁵. Przybyli na spotkanie „całe zastępy, a w tym (wielu) starszych działaczy, jak dh Borowiec, b. prezes dzielnicy lwowskiej, dh Karney, dh Wallera z Rzeszowa i innych, razem z górą przeszło setka delegatów”⁶. Zjazd jednogłośnie uchwalił założenie w Krakowie Tymczasowego Zarządu Związku jako kontynuację zniszczonego

Centralnego Związku w Warszawie, a to aż do ustalenia się stosunków i przeprowadzenia formalnego wyboru władz sokolich. Zjazd uchwalił cały szereg rezolucji organizacyjnych i ideowych. Utworzono Tymczasowy Zarząd Związku, powołując na jego prezesa Edwarda Kubalskiego. W skład Przewodnictwa Związku i Naczelnictwa weszli m.in. tak zasłużeni dla ruchu sokolego druhowie jak: Edward Kubalski, dr Józef Borowiec, dr Karol Bunsch, dr Włodzimierz Bilian, Jan Szuro, Pustelnik, Kazimierz Barański, prof. Zieliński, inż. Karney, dr Stanisław Rowiński, Wilhelm Winkler, dr Bolesław Rozmarynowicz, Jan Fazanowicz, Janina Skirlińska, Jerzy Lewicki, Zajdzikowski, Wasużanka oraz Mikołaj Maksyś i Bolesław Wolańczyk. Nawiązano kontakty z „Sokołem” czeskim i „Sokołem” polskim w USA⁷.

W krakowskim „Sokole”, po rezygnacji Karola Bunscha wybrano nowy zarząd z druham dr Bolesławem Rozmarynowiczem jako prezesem i przyjęto szeroki zakres prac dotyczących przede wszystkim remontu zniszczonego budynku Sokolni i organizacji życia sportowego. Utworzone zostały sekcje: gimnastyki sportowej, ogólnego przygotowania fizycznego, piłki ręcznej, wioślarska, szermiercza, tenisa ziemnego, hokeja i łucznicza⁸. W latach 1945–47



Kraków. Sokół

Gmach „Sokoła” w Krakowie



zorganizowano szereg lokalnych imprez sportowych oraz imprez o szerszym zakresie m.in. Zawody Kościuszkowskie i trójmecz szermierczy Katowice–Łódź–Kraków. Środki finansowe niezbędne do prowadzenia działalności krakowskiego gniazda pozyskiwane były początkowo ze składek członków i sympatyków „Sokoła”, a następnie z wynajmu obiektów sportowych (hale, korty, lodowisko) szkołom i innym organizacjom sportowym. Rozwijało się coraz bardziej również życie towarzyskie poprzez organizowanie sobotnich dancingów, zabaw i balów sylwestrowych, jak również wycieczek turystycznych.

Niestety w okresie powojennym ówczesne władze komunistyczne nie sprzyjały rozwojowi tego rodzaju organizacjom i stowarzyszeniom. Pojawiało się coraz więcej szykan i negatywnych działań w stosunku do gniazd sokolich, tak że np. na Śląsku, Pomorzu i w Małopolsce zakazano wręcz rejestrowania nowych gniazd. Nie pomagały podejmowane przez przedstawicieli „Sokoła” działania interwencyjne na odpowiednich szczeblach ministerialnych. Edward Osóbka-Morawski, ówczesny minister Administracji Publicznej, interweniującym w czerwcu 1947 roku w sprawie dalszego istnienia „Sokoła” mec. dr Bolesławowi Rozmarynowiczowi, Janinie Skirlińskiej i Sołtanowi wyraźnie dał do zrozumienia, że „Sokół” jest niepożądaną politycznie organizacją i musi być zlikwidowany.

31 lipca 1947 roku przedstawiciele Urzędu Bezpieczeństwa opieczętowali budynek krakowskiego „Sokoła”, odbierając dokumenty, pieczętki, dowód rejestracji i zezwolenie na działalność „Sokoła”. Związek Sokolstwa Polskiego został faktycznie rozwiązany nie spełniającą formalnych warunków prawnych decyzją Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 5 lipca 1948 roku⁹.

Z takim stanem rzeczy członkowie „Sokoła” nie mogli się pogodzić i symbolu organizacji, sztandaru krakowskiego „Sokoła” nie oddano ówczesnym władzom. Przechowywała go przez wiele lat drużyna Janina Skirlińska i w roku 1987 przekazała Muzeum Jasnogórskiemu OO. Paulinów w Częstochowie.

W latach 1956–57 i 1981–83 podejmowane były kolejne, niestety nieudane próby

reaktywowania krakowskiego „Sokoła”. Działania w tym zakresie zakończone zostały pełnym sukcesem dopiero w roku 1989.

W grudniu 1956 r. w sprzyjającej jakby się wydawało atmosferze „polskiego października” z inicjatywy byłych działaczy i członków „Sokoła” odbyło się w Krakowie zebranie z udziałem przedstawicieli kilku województw, na którym powołano Komitet Organizacyjny z siedzibą w budynku „Sokoła”¹⁰. Komitet miał przygotować materiały uzasadniające potrzebę reaktywacji „Sokoła” jako Towarzystwa Gimnastycznego. W skład Komitetu Organizacyjnego weszli m.in.: Bolesław Rozmarynowicz, Janina Skirlińska, Karol Bunsch.

17 lutego 1957 r. podczas Krajowej Rady Aktywu Sportowego w Warszawie rozpatrywane były dwa wnioski dotyczące powołania organizacji sportu masowego: przygotowany przez Komitet Organizacyjny wniosek przedstawicieli dawnego „Sokoła” oraz konkurencyjny, dotyczący powołania Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, popierany przez członków Komisji ds. Młodzieży przy KC PZPR. W trakcie obrad doszło do przykrego incydentu. Jeden z delegatów Śląska, zabierając głos w dyskusji oświadczył, że w roku 1917 członkowie „Sokoła” strzelali do robotników. Jak się później okazało oświadczenie to było fałszywe. Pomimo złożonego protestu przez drużyna Fazanowicza w wyniku głosowania powołano do życia Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej.

W roku 1981 nastąpił kolejny przewrót w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym w Polsce: powstała „Solidarność”, zniesiono cenzurę, stworzyły się warunki na znaczne polepszenie demokratyzacji życia. Odżyła również ponownie myśl reaktywowania „Sokoła”. 26 września 1981 r. powstał Tymczasowy Komitet Wznowienia Działalności „Sokoła” z siedzibą w Krakowie¹¹. W pracach Komitetu uczestniczyli m.in.: Zbigniew Cadel, Oktawia Heczko, Adam Jaroszewski, Jan Kolarczyk, Janusz Krzysztoń, Jerzy Lewicki, Maciej Maciejewski, Stanisław Marcela, Edward Michalik, Andrzej Pawłowski, Stanisław Poliszot, Janina Skirlińska, Jerzy Solarz, Jerzy Szul, Jerzy Wardęga, Jerzy Ziemisławski. Opracowany został projekt statutu i program działania. Na Zjeździe Założycielskim



Edward Kubalski

1 grudnia 1981 r. w Krakowie 116 członków założycieli podjęło uchwały dotyczące przede wszystkim reaktywowania „Sokoła” w Krakowie, rewindykacji gmachu „Sokoła” oraz ustalenia programu działania i statutu. Zjazd Założycielski wybrał również Tymczasowy Zarząd. Prezesem Zarządu został Jerzy Ziemisławski, wiceprezesami Andrzej Pawłowski i Adam Jaro-szewski, skarbnikiem Józef Wyżyński. Rozwijającą się działalność Tymczasowego Zarządu przerwało wprowadzenie stanu wojennego.

Po zawieszeniu stanu wojennego na zebraniu Tymczasowego Zarządu w dniu 17 stycznia 1983 r. powołano zespół do ostatecznego opracowania statutu, po czym złożono w Wydziale Społeczno-Administracyjnym Urzędu Miasta Krakowa wniosek o zarejestrowanie Towarzystwa. Wydawałoby się, że w tym okresie odnowy życia polityczno-społecznego w Polsce nie będzie trudności w zarejestrowaniu takiej organizacji patriotycznej, jaką był zawsze „Sokół”. Niestety i tym razem nie doszło do reaktywowania. Przyczyną formalną odmowy była zbędność powoływania nowego stowarzyszenia gimnastycznego.

REAKTYWOWANIE – 1989

Obecne Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Krakowie reaktywowane zostało przez grupę 93 dawnych członków Towarzystwa na zebraniu w dniu 3 maja 1989 roku w kawiarni domu socjalnego AGH.

Dzień rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja (wówczas nie było to jeszcze święto honorowane przez władze państwowe) przyjęto jako symbol polskich tradycji narodowo-demokratycznych.

Akt reaktywowania Towarzystwa poprzedzały wielomiesięczne zabiegi w urzędach o wyrażenie zgody na zgromadzenie, żmudne uzgadnianie treści projektów zapisów statutowych, składanie protestów i odwołań.

Grupa inicjatywna, na czele której stał Konrad Firlej, złożona z dawnych sokołów (Józef Grabowski, Andrzej Pawłowski, Stanisław Poliszot, Janina Skirlińska, Jerzy Ziemisławski, Jerzy Zintel) oraz działaczy społecznych Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (Janusz Baran, Antoni Łopata, Jacek Paraszcak, Paweł Sobczyk, Stanisław Szydło, Halina Cyrkowicz, Maria Potępa, Aleksandra Chmielewska-Janczyszyn i Jolanta Gacek), związanych z działającym w latach 80. Ogniskiem TKKF „Sokół”, doprowadziła jednak do Zgromadzenia, na którym, jak wspomniano wyżej, podjęto uchwałę o reaktywowaniu Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie oraz wybrano Tymczasowy Zarząd. Prezesem Zarządu wybrano jednomyślnie druha Konrada Firleja, a członkami zostali: Antoni Łopata, Andrzej Pawłowski, Jerzy Ziemisławski, Jerzy Zintel i Józef Grabowski. Tymczasowy Zarząd opracował ostateczną wersję statutu i 15 maja 1989 r. złożony został wniosek o rejestrację do Wydziału Cywilnego Sądu Wojewódzkiego w Krakowie. 5 lipca 1989 r. Sąd Wojewódzki w Krakowie wydał postanowienie o wpisaniu do rejestru Stowarzyszeń (Ns. Rej. St. 18/89) Stowarzyszenia pod nazwą: Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Krakowie, przy czym terenem działania Towarzystwa objęty został obszar całej Polski¹².

I Walne Zgromadzenie Wyborcze odbyło się 20 października 1989 r. Prezesem Towarzystwa został wybrany prawnik, druha



Konrad Firlej, a członkami Zarządu zostali: Lech Bibulski, Artur Blum, Andrzej Łopata, Antoni Łopata, Ryszard Morawa, Cezary Pacholec, Andrzej Pawłowski, Helena Rakoczy, Paweł Sobczyk, Stefania Solarz, Dariusz Wilczek, Włodzimierz Żychowicz. Wiceprezesem został Andrzej Pawłowski, sekretarzem Paweł Sobczyk, skarbnikiem Andrzej Łopata i naczelnikiem Stefania Solarz. Podjęto szereg uchwał dotyczących przede wszystkim odzyskania budynku „Sokoła” przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego 27, zorganizowania zajęć gimnastycznych dla dzieci, młodzieży i dorosłych oraz powołania innych sekcji sportowych. Powstały sekcje tenisa ziemnego, kung-fu, narciarska i żeglarska. Zajęcia odbywały się w wynajmowanych salach szkół podstawowych i salach AGH. W działaniach rewindykacyjnych pomagał krakowskiemu „Sokołowi” ówczesny senator dr Andrzej Rozmarynowicz. Doszło do anulowania decyzji z 1948 roku, przekazującej obiekt „Sokoła” Skarbowi Państwa i przekazano je z powrotem PTG „Sokół”, a po uprawomocnieniu się decyzji we wrześniu 1990 r. dokonano odpowiedniego wpisu w księgach wieczystych, tak że PTG „Sokół” w Krakowie stał się ponownie właścicielem obiektu przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego 27.

Nowo wybrany Zarząd stanął przed bardzo trudnym zadaniem, dotyczącym przede wszystkim odremontowania (a praktycznie remontu kapitalnego) obiektu „Sokoła”, zdewastowanego przez poprzedniego użytkownika – KS „Cracovia”, klubu skądinąd wielce przecież zasłużonego nie tylko dla sportu krakowskiego, ale i polskiego. Już w trakcie realizacji tych zamierzeń okazało się, jak trafny był wybór druha Konrada Firleja na prezesa Towarzystwa. Jego zapał i energia, kompetencje prawnicze, skuteczność w pozyskiwaniu sponsorów finansowych oraz stanowczość wobec wykonawców pozwoliły na stosunkowo szybkie przeprowadzenie złożonego procesu skomplikowanych prac remontowych i konserwatorskich. Był to najtrudniejszy okres po reaktywowaniu PTG „Sokół”. Pozostali członkowie Zarządu, będąc w większości absolwentami wyższych uczelni technicznych, głównie Akademii Górniczo-Hutniczej, również czynnie w miarę możliwości włączali się do prac organizacyjnych.

Równocześnie z prowadzonymi pracami remontowymi realizowano działalność statutową, dotyczącą przede wszystkim rozwoju fizycznego dzieci i młodzieży, działalność kulturalną – poprzez organizowanie imprez kulturalnych i okolicznościowych. Udzielano również pomocy prawnej i merytorycznej w reaktywowaniu i odzyskiwaniu obiektów dla innych gniazd sokolich.

Ówczesny Zarząd oraz wybierane na kolejnych Walnych Zgromadzeniach następne Zarządy kontynuowały i rozszerzały działalność krakowskiego „Sokoła” zgodnie ze statutem i uchwałami Towarzystwa oraz podejmowały kontakty z innymi sokolскими organizacjami przejawiającymi działalność na terenie całej Polski.

RADA ODRODZENIA SOKOLSTWA

W charakterystycznej dla tamtych czasów atmosferze spontanicznej odbudowy idei wolnościowych, demokratycznych i tradycji narodowych postanowiono w krakowskim gnieździe podjąć prace i współdziałać z innymi nad odtworzeniem dawnych struktur związkowych.

Już z początkiem (1–3) września 1989 r. odbyło się w Drzonkowie k. Zielonej Góry



Dr Bolesław Rozmarynowicz



pierwsze spotkanie przedstawicieli sokolich towarzystw¹³. Głównym pomysłodawcą i organizatorem Zlotu Polskich Sokółów był Zbigniew Majewski – działacz sportowy, znany m.in. jako współtwórca ogólnopolskiego ośrodka przygotowań olimpijskich dla pięcioboistów w Drzonkowie. Działając w porozumieniu z ówczesnymi wojewódzkimi władzami lokalnymi, zaprosił do Drzonkowa delegatów Sokolstwa z całej Polski oraz z zagranicy. W rzeczywistości na spotkanie przybyli przede wszystkim przedstawiciele Sokolstwa z kraju, natomiast polskie światowe Sokolstwo reprezentowała stosunkowo liczna sokola delegacja z Francji. Z tego między innymi względu – brak przedstawicieli Sokolstwa polskiego z Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych oraz brak formalno-prawnej legitymizacji zjazdu przez istniejące towarzystwa sokolskie – uznano podczas plenarnych dyskusji, wbrew oczekiwaniom organizatorów, że zjazd jakkolwiek bardzo pożyteczny nie może претендовать do miana ogólnopolskiego czy światowego zlotu Sokolstwa.

Spotkanie było bez wątpienia bardzo potrzebnym i istotnym krokiem w budowaniu więzi między reaktywowanymi i na nowo tworzonymi sokolimi organizacjami. Konferencja naukowa (referat wygłosił m.in. prof. dr hab. Kazimierz Toporowicz), wystawa pamiątek sokolich, sztandary sokole, liczne zawody sportowe i imprezy kulturalne towarzyszące kilkudniowemu spotkaniu tonowały atmosferę początkowej nieufności, niedowierzania, a nawet podnoszonej w kuluarach wątpliwej szczerości intencji organizatorów z wojewódzkiego szczebla władz administracji rządowej. Największe jednak znaczenie dla podjęcia wówczas decyzji o zasadach odbudowy polskiego Sokolstwa w kraju, a w konsekwencji utworzenia Tymczasowej Rady Odrodzenia „Sokoła” w Polsce miały wystąpienia przedwojennych sokółów. Zwłaszcza postawa dh Izabelli Stern (Gdańsk) oraz innych, jak np. dh Barbary Kłóś-Ćwiklińskiej (Warszawa), których pogodna i energiczna argumentacja, uskrzydłona tęsknotą za czasami dawnej sokolej chwały, zintegrowały zebranych wobec pomysłu utworzenia sokolego, tymczasowego centrum informacyjno-administracyjnego w Polsce. Wskazano wówczas w drodze jednomyślnej uchwały na Kraków,

który dysponował już prężną grupą doświadczonych działaczy, własnym lokalem biurowym, telefonem i tzw. zapleczem technicznym. Nie bez znaczenia dla tych ustaleń były historyczne uchwały podjęte przez delegatów na pierwszym ogólnopolskim Zjeździe Sokolstwa 9 września 1945 r., które właśnie to miasto wskazywały na siedzibę władz Związku.

Również i wówczas jak przed laty podjęto jednomyślnie inne ważne uchwały mające na celu integrację gniazd sokolich wokół pewnych zmodyfikowanych, ale zgodnych z dawnymi tradycjami idei oraz założeń organizacyjnych. Przyjęto podówczas tzw. „Deklarację Ideowo-Programową” jako zawierającą powszechnie akceptowane założenia i zasady dla działania odrodzonego sokolstwa oraz uzgodniono, że reaktywowanie gniazd sokolich następować będzie w drodze sądowej, w oparciu o dawne statuty¹⁴.

Wiele uwagi zebrani poświęcili problemowi odbudowy struktur Sokolstwa. Ukształtowały się w dyskusji dwie koncepcje: pierwsza opowiadała się za niezwłocznym powołaniem naczelnych władz Związku, a druga – za stopniowym odbudowywaniem gniazd, tworzeniem okręgów, dzielnic i władz ogólnopolskich. W konsekwencji ograniczono się do powołania Tymczasowej Rady Odrodzenia „Sokoła”, w której skład weszli wszyscy uczestnicy spotkania oraz na wniosek dh Andrzeja Boguckiego (Bydgoszcz) i Roberta Ziemińskiego (Warszawa) osoby piastujące w gniazdach ważne funkcje, np. prezesa itp., a które zostały zgłoszone przez osoby reprezentujące na tym zjeździe już istniejące gniazda. Osoby zgłoszone w tym dodatkowym trybie przyjęto do Rady pod warunkiem pisemnego lub osobistego potwierdzenia zgłoszenia. Obowiązki przewodniczącego TROS (taki skrót przyjęła nowo utworzona Rada) powierzono w drodze uchwały dh. Konradowi Firlejowi (Kraków).

Podczas drugiego zjazdu TROS, który odbył się w grudniu 1989 r. w Raciborzu, okazywana na pierwszym spotkaniu wola podjęcia wspólnego trudu odbudowy Sokolstwa doznała dalszego wzmocnienia. Organizatorem zjazdu był energiczny i pełen dobrej woli doświadczony działacz sporto-



wy, lwowianin z pochodzenia Wojciech Nazarko – prezes Klubu Olimpijczyka „Sokół” w Raciborzu.

II Zjazd odbywał się równoległe do narady działaczy sportowych, olimpijczyków i sportowców debatujących nad problemami polskiego sportu. Stało się bowiem jasne, że kryzys społeczno-gospodarczy i polityczny związany z ustrojem socjalistycznym objął również cały, a nie tylko wyczynowy sport. Na fali odnowy, umiarko-

mowach sugerowano nawet przekształcenie ognisk TKKF przy zakładach pracy w sokole gniazda.

Na tak daleko posuniętą propozycję re-aktywowana organizacja nie była przygotowana. Odeszli bowiem z szeregów sokolich w skutek działań wojennych, prześladowań, szykan komunistycznych, naturalnego upływu czasu liczni jej zaangażowani, wartościowi członkowie. Ponadto właśnie w Raciborzu przedstawiciele gniazd sokolich



Zwycięzcy w dorocznych Zawodach Kościuszkowskich w r. 1930, w „Sokole” krakowskim
W pierwszym rzędzie od lewej: Jan Chmura, Stanisław Przewdzicki, Helena Dylewska, Janina Skirlińska, Urszula Stępińska, Jerzy Lewicki, Otto Wanał
W drugim rzędzie od lewej: Adam Godula, Jan Kawiak, Janina Lpkówna, Maria Wasung, Kazimierz Sokół, Bohdan Dobrzański

wane oczekiwania w rozwiązywaniu tych problemów kierowano z pewną ciekawością i w stronę towarzystw gimnastycznych „Sokół”. Najistotniejsze działania podjęli w tej kwestii działacze Krajowej Komisji NSZZ „Solidarność” ds. Sportu, jak i NSZZ „Solidarność” – Mazowsze. Zapraszano „Sokoła” do współpracy, a w nieformalnych roz-

uznani (wnioskował m.in. dh Tadeusz Englert – Polanica Zdrój, dh Grzegorz Mierzynski – Bukowiec Górny, dh Mieczysław Tobys – Zbąszyń), że etos sokoli jest zbyt drogocenny, aby przyszłość polskiego sokolstwa oddać w ręce niesprawdzonych ideowo ludzi, a przecież przy masowym ruchu takie sytuacje mogły zupełnie realnie zaist-



nieć. Umocniono się w przekonaniu, że Sokolstwo trzeba odbudowywać od fundamentów, tzn. tworząc lub reaktywując gniazda jako samodzielne podmioty prawne, posiadające osobowość prawną.

Wybór władz wszystkich innych szczebli postanowiono odłożyć na przyszłość, wychodząc z założenia, że ludzi godnych do reprezentowania sokolich organizacji należy wyłonić przede wszystkim na podstawie rzetelnej oceny ich osiągnięć w pracy na rzecz „Sokoła”. Zalecono wszystkim gniazdom podejmowanie działań zmierzających do odzyskania zagrabionego majątku zwłaszcza nieruchomości, które miały powrócić do dawnych funkcji i stanowić sokołową bazę.

Trzeci zjazd TROS-u odbył się w Krakowie w czerwcu 1990 r. z udziałem przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich Krakowa. Zgodnie z ukształtowaną praktyką poszczególne gniazda przedstawiły zwięzłe sprawozdania ze swej działalności. Uwidoczniły się pewne rozbieżności między słowami a czynami, łatwiej bowiem było deklarować wolę działania, trudniej zamierzenia zrealizować. Mimo obiektywnych trudności na zjazd przybyli przedstawiciele coraz to nowych sokolich organizacji z Polski południowej. Zabrakło na nim jednak oficjalnych przedstawicieli z gniazd Polski północnej, co tłumaczono trudnościami ekonomicznymi i znacznymi odległościami. Na zjeździe upowszechniono materiały obejmujące procedurę tworzenia gniazd i działania windykacyjne dotyczące zwrotu majątku.

Czwarty zjazd TROS-u odbył się w następnym roku w Warszawie. Podczas obrad, w których wziął udział dh Zbigniew Okorski (Warszawa) ujawniły się znaczne rozbieżności co do koncepcji współpracy między gniazdami. W wyniku braku porozumienia, którego przyczyny okazały się bardzo złożone, zarysował się pewien podział na strefy organizacyjnych oddziaływań. TROS, a później utworzona z niego Rada Odrodzenia TG „Sokół” w Polsce, funkcjonująca jako związek stowarzyszeń zarejestrowany w sądzie, ograniczyła swoje bezpośrednie, organizacyjne oddziaływanie przede wszystkim do gniazd na terenie Polski Południowej, sięgając jednak na północ aż do Radomia i Poznania.

Rada Odrodzenia TG „Sokół” w Polsce nadal utrzymuje kontakty międzynarodowe z wszystkimi polskimi organizacjami sokolimi za granicą, jak i bratnimi organizacjami w innych państwach świata, a zwłaszcza Europy¹⁵. Ponieważ dalsza historia rozwoju Rady Odrodzenia TG „Sokół” w Polsce wykracza tematycznie poza ramy tego artykułu, ograniczam się tylko do jej początków w celu ukazania zakresu zaangażowania działaczy krakowskiego gniazda na rzecz odbudowy sokolskiego ruchu.

FORMY DZIAŁALNOŚCI KRAKOWSKIEGO „SOKOŁA”

Spośród imprez o charakterze kulturalnym organizowanych w PTG „Sokół” w Krakowie wymienić można np.:

- festiwal teatralny pod patronatem Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy Europy, w którym wzięły udział teatry: Kantóra, Północny z Warszawy, Gardzienice (1991),
- spektakle teatralne w ramach Europejskiego miesiąca Kultury Teatru Północnego, Teatru Gardzienice, Teatru Żydowskiego z Berlina (1992),
- koncerty Jana Oberbeka (1991),
- występy chóru cecylińskiego (1992),
- występy zespołów polonijnych z okazji zjazdu Polonii i Polaków z zagranicy zorganizowane ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” (1992),
- zorganizowanie wystawy „Sokolstwo polskie – 125 lat istnienia” w ramach obchodów 125-lecia założenia „Sokoła”.

Do ważniejszych imprez o charakterze jubileuszowym, sportowym i okolicznościowym zaliczyć można:

- I Igrzyska Przyjaźni Młodzieży Chrześcijańskiej zorganizowane z Salezjanami w sierpniu 1991 r. z okazji przybycia Ojca Świętego Jana Pawła II na Światowy Dzień Młodzieży do Częstochowy. W kilkudniowych igrzyskach wzięło udział blisko trzysta osób, młodzieży chrześcijańskiej najczęściej pochodzenia polskiego z terenów ZSRR tak odległych jak Baku, Leningrad i republiki kaukaskie oraz z dawnych Kresów II Rzeczypospolitej. W tym ogromnym jak na tamte czasy przedsięwzięciu brali największy udział dh dh Andrzej Górbiel, Tadeusz Ratusz, Konrad Firliej i płk Czesław Margielew-



- ski, – d-ca jednostki podhalańczyków z Pychowic.
- I Światowy Zlot Odrodzonego Sokolstwa Polskiego w Krakowie w dniach 27.08.–3.09.1994 r. z udziałem Sokółów z Anglii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Czech i młodzieży z dawnych kresów południowo-wschodnich, zorganizowany w wyniku podjętej uchwały Rady Odrodzenia „Sokoła”. Program Zlotu obejmował m.in. uroczystości oficjalne z udziałem władz miasta Krakowa, uroczyste spotkanie sokółów seniorów w Domu Polonii, sesję naukową poświęconą historii i tradycji „Sokoła”, zawody sportowe młodzieży (gimnastyczne, siatkówki, piłki nożnej, marszobiegi), pokazy gimnastyczne w zakresie gimnastyki sportowej i artystycznej, spotkania towarzyskie przy ognisku, wycieczki turystyczne w okolice Krakowa i do „Sokoła” w Niepołomicach,
 - jubileusz 130-lecia Sokolstwa Polskiego (21.06–30.06.1997), zorganizowany również w wyniku uchwał Rady Odrodzenia „Sokoła”, z udziałem sokółów ze Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji, Czech, Słowenii, Słowacji, Kanady i kresów południowo-wschodnich. Obchody jubileuszowe odbywały się dwuczęściowo. Oficjalne otwarcie uroczystości nastąpiło we Lwowie, mieście „Sokoła-Macierzy”, skąd wyruszyła międzynarodowa sztafeta biegowo-kolarska na trasie: Lwów–Kraków–Racibórz–Opawa. We Lwowie odprawiona została również msza św. w Katedrze Łacińskiej oraz złożone zostały wiązanki na grobach Cmentarza Łyczakowskiego i Cmentarza Orłąt Lwowskich. Druga część obchodów odbyła się w Krakowie. Zorganizowano przemarsz sokółów ulicami miasta z uroczystym raportem na Wawelu, międzynarodową sesję naukową z udziałem przede wszystkim środowisk akademickich, głównie z Akademii Wychowania Fizycznego z całej Polski, Turniej Gwiazd w gimnastyce sportowej oraz spotkania towarzyskie,
 - koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej (1994),
 - **Grunwaldzki Zlot Sokolstwa Polskiego, zorganizowany dla uczczenia 590. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, 90.**

rocznicy odsłonięcia pomnika grunwaldzkiego w Krakowie i 140. rocznicy urodzin I. J. Paderewskiego (14–17 lipca 2000 r. w Krakowie),

- **Pielgrzymka do Rzymu i spotkanie z Ojcem Św. Janem Pawłem II,**
- tradycyjne, coroczne Zawody Kościuszkowskie,
- prelekcje okolicznościowe i rocznicowe wieczornice,
- spotkania opłatkowe.

STRUKTURA ORGANIZACYJNA

Do zasadniczych zadań PTG „Sokół” w Krakowie należy dbanie o prawidłowy rozwój fizyczny dzieci i młodzieży. Realizacja tych zadań odbywa się w podstawowej sekcji Towarzystwa – sekcji gimnastycznej, w której ćwiczą dzieci i młodzież w wieku od 6 do 18 lat w grupach artystycznych i sportowych w salach budynku PTG „Sokół”. Ponadto organizowane są obozy szkoleniowo-wypoczynkowe letnie i zimowe w Polsce i sporadycznie za granicą. Taki obóz połączony z ważną wizytą u przedstawicieli związkowych władz sokolich w Wielkiej Brytanii odbył się w roku 1993 w Fenton na zaproszenie sokolstwa polskiego w Anglii. Wtedy też władze polskich sokółów w Anglii przekazały na ręce druha Prezesa Konrada Firleja szablę oficerską i insygnia sokole, spełniając tym samym wolę ostatniego Prezesa Sokolstwa II Rzeczypospolitej, gen. Arciszewskiego, aby w tym symbolicznym geście przekazać kontynuację sokolich idei na powrót do Polski.

W ramach zajęć gimnastycznych odbywają się ponadto ćwiczenia gimnastyczne dla dorosłych w zakresie gimnastyki ruchowo-rekreacyjnej. Przez kilka lat zajęcia z gimnastyki dla dzieci i dorosłych prowadziła była mistrzyni świata druha Helena Rakoczy.

Organizowane są też przez sekcję żeglarską kursy żeglarskie na żeglarza i sternika jachtowego oraz coroczne rejsy żeglarskie na własnym jachcie Towarzystwa.

Osobą odpowiedzialną za wyszkolenie sportowe jest druha naczelnik Andrzej Pawłowski.

Obecnie krakowski „Sokół” liczy 446 członków i działają w nim następujące sekcje:

- gimnastyczna



1

1. Sztafeta Grunwaldzka pod pomnikiem Jagiełły
 2. Poczty sztandarowe pod pomnikiem
 3. Przemarsz Sokołów na Wawel
- Na czele druhowie z Zakopanego
Sztandar niesie dh J. Hordyński



2

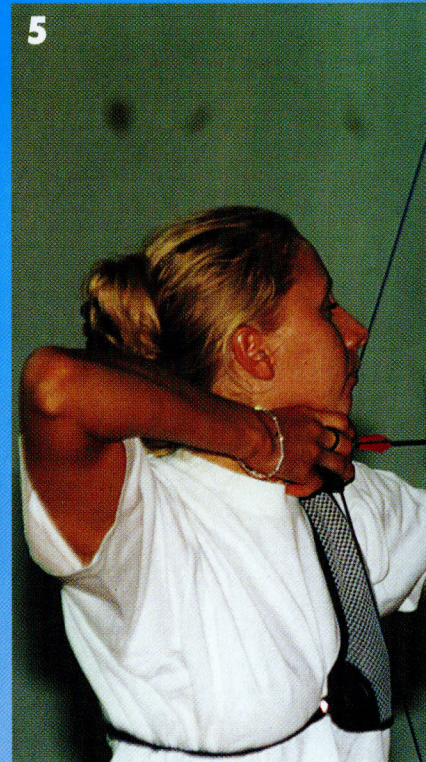


3

ZŁOT GRUNWALDZKI KRAKÓW 2000



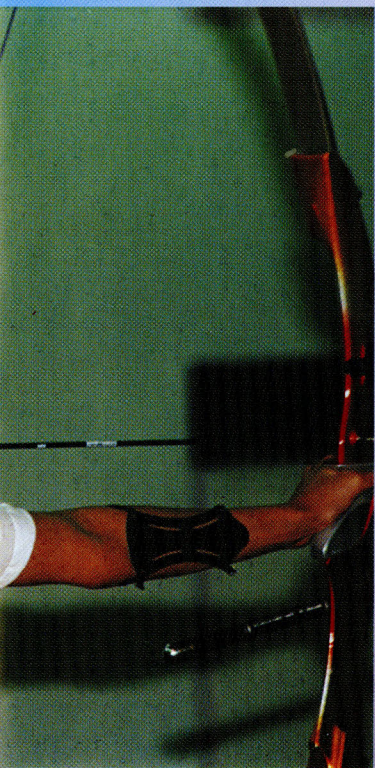
ZLOT GRUNWAL





DZKI

- 1,2. Msza św. w Bazylice Mariackiej. Poświęcenie sztandaru „Sokoła” z Gorlic
3. Delegacje Towarzystw Sokolich przed Katedrą Wawelską
4. W sali „Sokoła” tańczy zespół folklorystyczny z Mogilan
5. Łuczniczka Anna Łęcka z „Sokoła” Radom
6. Druh prezes K. Firlej dekoruje Annę Łęcką „Znakiem Sokola”





1

1. Audycja u Ojca Świętego. Medal wręczają druhowie (od lewej): S. Dobosz, K. Firlej, J. Wardęga

2. Sokoli pod klasztorem na Monte Cassino

3. Sokoli w drodze na cmentarz polski pod Monte Cassino

4. Sokoli oddają hołd żołnierzom polskim poległym pod Monte Cassino

W pierwszym rzędzie od lewej: S. Dobosz, K. Firlej, J. Wardęga, F. Oremus. Za nimi: A. Chlipalski, A. Klima, J. Hordyński

Sokoły we Włoszech i W



Watykanie



WIZYTA W NIEPOŁOMICACH

1. Złożenie wieńców pod Kopcem Grunwaldzkim
2. Sokoli z Niepołomic składają meldunek druhowi K. Firlejowi
3. Maszerują Sokoli, od lewej: dh Z. Zwarycz ze Lwowa (w dresie), J. Wardega, S. Dobosz, K. Firlej, A. Pawłowski
4. Z Wileńszczyzny przyjechał Zespół Folklorystyczny „Ejszyszki”

ZŁOT GRUNWALDZKI



XIII ŚWIATOWY ZŁOT SOKOLSTWA W PRADZE



2. Pokazy na stadionie praskim



1. Na Rynku w Pradze, od lewej: F. Szymanski, J. Bożyk, S. Kielbowicz, R. i M. Ratajowie



- gimnastyka artystyczna (dziewczęta),
- gimnastyka sportowa (dziewczęta i chłopcy)
- żeglarska
- narciarska.

Powstała również grupa tańca towarzyskiego dla dzieci. Łączna liczba ćwiczących dzieci i młodzieży w wieku od 6 do 18 lat wynosi 308.

Ponadto prowadzone są zajęcia w grupach dla dorosłych: w 4 grupach aerobiku dla pań i w grupie seniorów „Zwarta Brać Sokola” – gimnastyka ruchowo-rekreacyjna.

W obiektach Sokolnii prowadzone są codziennie zajęcia Polskiego Stowarzyszenia Sztuk Walki Choy Lee Fut, sale gimnastyczne udostępniane są również na zajęcia z wychowania fizycznego szkołom podstawowym i liceom. Skorzystać też można z urządzeń siłowni i z sauny.

PTG „Sokół” w Krakowie ściśle współpracuje z innymi gniazdami sokolimi: m.in. w Niepołomicach, Wadowicach, Krzeszowicach, Bielsku-Białej, Raciborzu, Mielcu, Tarnowie, Strzyżowie, Radomiu, Pilźnie, Gorlicach, Łąncucie, Rymanowie, Stalowej Woli, Skawinie, Zakopanem, Tarnopolu, Żydaczowie, Lwowie, Wilnie oraz z sokołami w USA, Kanadzie, Anglii, Francji, Czechach, Słowacji i Słowenii.

Krakowski „Sokół” udostępnia swoje pomieszczenia dla zaprzyjaźnionego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich oraz dla PTG „Sokół” Macierz-Lwów jak również dla krakowskiej drużyny „Szarej 7-mki” ze Związku Harcerstwa RP.

W roku 1998 podjęto udaną próbę wznowienia organu Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie pt. „Przegląd Sokoli”. Ukazało się dotychczas sześć numerów pisma redagowanego przez drułów Konrada Firleja i Andrzeja Chlipalskiego. Redaktorem „Przeglądu Sokolego” jest druha Andrzej Łopata.

Towarzystwo gromadzi również historyczną dokumentację Sokolstwa. Z jego bogatego zbioru pamiątek sokolich korzystają przede wszystkim muzea oraz liczni już dyplomanci piszący prace magisterskie i rozprawy doktorskie z historii i działalności Sokolstwa polskiego.

Obecnie, tzn. w 11 roku działalności reaktywowanego PTG „Sokół” w Krakowie, gniazdem kieruje Zarząd w następującym składzie:

Druha Konrad Firlej – Prezes
Druha Andrzej Łopata – Wiceprezes
Druha Andrzej Pawłowski – Naczelnik
Druha Stanisław Dobosz – Sekretarz
Druha Jolanta Gacek – Skarbnik
Druha Jerzy Wardęga – Członek Zarządu
Druha Stanisław First – Członek Zarządu

¹ Dr inż. Andrzej Łopata, Wiceprezes PTG „Sokół” w Krakowie.

² E. Kubalski, Z przeżyć i wspomnień sokolich, PTG „Sokół” w Krakowie (reprint), Kraków 1997.

³ Tamże.

⁴ Na podstawie materiałów uzupełnionych w wyniku dyskusji z Naczelnikiem PTG „Sokół” w Krakowie z druhami Andrzejem Pawłowskim.

⁵ K. Toporowicz, Zarys dziejów „Sokoła” na ziemiach polskich w latach 1867–1947, [w:] Mat. Posesyjne z I Zlotu Odrodzonego Sokolstwa Polskiego (Kraków 28 VIII–3 XI 1994), PTG „Sokół” w Krakowie, Kraków 1995.

⁶ E. Kubalski, Z przeżyć...

⁷ Tamże.

⁸ St. Marcela, Działalność krakowskiego „Sokoła” w latach 1939–1947, relacje osobiste, [w:] Mat. Posesyjne z I Zlotu...

⁹ K. Toporowicz, Zarys dziejów...

¹⁰ St. Marcela, Próby reaktywowania krakowskiego „Sokoła” w latach 1956–1957, relacje osobiste, [w:] Mat. Posesyjne z I Zlotu...

¹¹ A. Pawłowski, Działania zmierzające do reaktywowania krakowskiego „Sokoła” w latach 1981–1983, [w:] Mat. Posesyjne z I Zlotu...

¹² Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, Wydział I Cywilny, z dnia 5 lipca 1989 roku, Sygn.akt. Ns. Rej. St. 18/89.

¹³ Na podstawie wywiadu przeprowadzonego z Konradem Firlejem – Prezesem Rady Odrodzenia TG „Sokół” w Polsce.

¹⁴ 130 lat Sokolstwa Polskiego, Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej, Kraków – Lwów 21.06–30.06.1997 r., PTG „Sokół” w Krakowie, Kraków 1997.

¹⁵ Na podstawie wywiadu przeprowadzonego z Konradem Firlejem...



Konrad Firlej, Małgorzata Szewczyk

ZŁOT GRUNWALDZKI

Rok 2000 przyniósł 590. rocznicę bitwy pod Grunwaldem oraz 140. rocznicę urodzin Ignacego Paderewskiego, których obchodami Kraków nawiązał do wspnianych wspomnień roku 1910. To właśnie wówczas minęło 500 lat od momentu, gdy wojska polsko-litewskie i krzyżackie stanęły naprzeciw siebie na polach w okolicy wsi Grunwald, który stał się następnie miejscem chwały rycerstwa polskiego. Wspniałe zwycięstwo nad Krzyżakami przypomniał Kraków Polakom i światu w 1910 roku, organizując tzw. Obchody Grunwaldzkie, w czasie których odsłonięty został, ufundowany właśnie przez Ignacego Paderewskiego, pomnik Władysława Jagiełły. W uroczystościach wzięło udział ok. 150 tys. uczestników przybyłych z trzech zagłębi. Wśród nich znaleźli się również członkowie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, którzy na te dni wyznaczili spotkanie sokole – czyli swój V Złot.

Dziewięćdziesiąt lat później Kraków przypominał tamte wydarzenia. W dniach 14–16 lipca 2000 roku odbył się Grunwaldzki Złot Sokolstwa Polskiego, zorganizowany przez Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Krakowie, wspomagane przez Radę Inicjatyw Społecznych i Gospodarczych przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Regionu Małopolska, Muzeum Historii Fotografii w Krakowie oraz Gniazda Sokole z całej Polski. Uroczystości odbywały się pod patronatem Marszałka Sejmu Macieja Płażyńskiego. Rozpoczęły się Mszą św. w Bazylice Mariackiej, celebrowaną przez ks. Infułata Stanisława Małysiaka. Wśród zgromadzonych szczególnie okazałe prezentowała się kilkudziesięcioosobowa grupa Bractwa Kurkowego, drużyna łuczników z Radomia i zespoły w strojach regionalnych z Wileńszczyzny i Śląska.

Ksiądz Infułat powitał serdecznie przybyłych i pięknymi słowami homilii przypomniał historyczne dokonania oraz sens i potrzebę kultywowania tradycji. Szczególnie wzruszające wrażenie na zgromadzonych wywarły słowa modlitwy wiernych wypowiedziane ustami najmłodszych druhów spod sokolego znaku. Brzmiały one następująco:

My, młodzi druhowie z polskiego „Sokoła”, przybyliśmy tu z różnych stron. Stajemy w tej wspnianej krakowskiej świątyni, by prosić Boga o jedność w wierze i polskości.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

My, druhowie z polskiego „Sokoła” z Krakowa i Ziemi Krakowskiej, z Podkarpacia i Śląska, spod Tatr i Gór Świętokrzyskich –

prosimy Boga o pokój, wolność i dostatek dla całej Ojczyzny, dla wszystkich Polaków.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

My, druhowie z polskiego „Sokoła” z Ziemi Lwowskiej, Tarnopolskiej i Stanisławowskiej, potomkowie lwowskiego „Sokoła – Macierzy”, prosimy Boga, by Polacy nie zapominali o ojczyźnie Jana Sobieskiego i Stanisława Żółkiewskiego, Juliusza Słowackiego, Mikołaja Reja i Zbigniewa Herberta.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

My, druhowie z polskiego „Sokoła” z Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny, przywozimy pozdrowienia z ziemi Tadeusza Kościuszki i Józefa Piłsudskiego, Adama Mickiewicza i Stanisława Moniuszki i prosimy, by wszyscy Polacy o nas pamiętali.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie

My, sportowcy Rzeczypospolitej, prosimy Boga abyśmy w każdych okolicznościach potrafili wytrwać w przestrzeganiu zasad szlachetnej rywalizacji sportowej.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Święta Jadwigo Królowo – módl się za nami,

Święty Janie z Dukli, patronie Lwowa – módl się za nami,

Święty Kazimierzu, patronie Wilna – módl się za nami

Matko Boża Ostrobramska – módl się za nami,

Matko Boża Jazłowiecka – módl się za nami,

Matko Boża Częstochowska – módl się za nami.

Podczas Mszy św. dokonano uroczystego poświęcenia sztandaru „Sokoła” z Gorlic, który następnie Przewodniczący Rady Odrodzenia Sokolstwa Polskiego druh Konrad Firlej przekazał prezesowi druhowi Janowi Rybie. Po zakończeniu nabożeństwa uczestnicy pomaszerowali przystrojoną w barwy narodowe ulicą Floriańską w kierunku placu Matejki – pod pomnik Zwycięzcy Grunwaldzkiego. Na czele pochodu szła orkiestra wojskowa i kompania reprezentacyjna, a za nimi przedstawiciele władz miasta i regionu, członkowie PTG „Sokół”, Bracia Kurkowi oraz zgromadzeni krakowianie. Pod pomnikiem złożone zostały wieńce, kwiaty, zebrani odśpiewali – podobnie jak w 1910 roku – „Rotę”, a na plac – również nawiązując do tradycji – wbiegła Sztafeta Grunwaldzka. Od 18 maja 2000 roku przemierzała ona obszary południowo-wschodniej Polski, odwiedzając miejsca pamięci narodowej. Została zorganizowana głównie wysiłkiem trenerów, nauczycieli oraz uczniów szkół gminnych, wspieranych finansowo przez samorządy lokalne z województwa podkarpackiego. Komandorem Sztafety był druh Józef Wójtowicz z Mielca. Natomiast do celu przyprowadził ją Zbigniew Zwarycz, maratończyk i sportowiec, więzień łagrów, przedstawiciel „Sokoła” lwowskiego. Warto dodać, iż w poszczególnych eta-

pach sztafety wzięło udział łącznie około tysiąca osób. Uroczystości pod pomnikiem zakończył występ chórów, wykonujących pieśni patriotyczne.

Grunwaldzki Zlot Sokolstwa Polskiego był przedsięwzięciem o wymiarze międzynarodowym. Na uroczystości przybyli Sokoli z Anglii, Czech, Litwy, Ukrainy i Białorusi, z Raciborza, Radomia, Rzeszowa, Sanoka, Gorlic, Tarnowa, Mielca, Wadowic, Niepołomic, Krzeszowic, Zakopanego i Bochni; ich liczbę ocenia się na ok. 400 osób. Ponadto uczestniczyły w Zlocie zespoły folklorystyczne z Litwy, Mogilan i Raciborza. Delegacje gniazd sokolich oraz zaproszeni goście zakwaterowani zostali w namiotach rozbitych przez żołnierzy Brygady Desantowo-Szturmowej na terenie krakowskiego „Sokoła”, w salach budynku Towarzystwa oraz w schroniskach młodzieżowych na terenie Krakowa.

Drugiego dnia Zlotu kilkuset Sokolów, poprowadzonych przez orkiestrę wojskową, udało się spod tablicy upamiętniającej ślubowanie Tadeusza Kościuszki pod Krzyż Katyński, gdzie złożono kwiaty. A ponieważ Zlot Sokolstwa odbywał się w ramach Święta Grunwaldzkiego, sokoli skierowali swoje kroki na Wawel, by złożyć hołd i skłonić się zwycięzcy z roku 1410 – Władysławowi Jagielle. Cześć oddali również żonie władcy – Królowej Jadwidze.

GRUNWALDZKI ZLOT SOKOLSTWA POLSKIEGO KRAKÓW, 14-16 LIPCA 2000





Sokolci z Karkowa i Zakopanego przy krótkofalówce



I ponieważ, jak mówił prezes krakowskiego „Sokoła” Konrad Firlej, *Sokół łączy przymioty zdrowotne z ideami patriotycznymi*, po spełnieniu obowiązków wobec Ojczyzny poszczególne Gniazda zaprezentowały w krakowskiej Sokolni przygotowane przez siebie ćwiczenia gimnastyczne; krakowski „Sokół” przygotował pokaz gimnastyki artystycznej, a rzeszowski akrobatycznej. Ponadto odbyły się zawody łucznicze, w których radomskie Sokółki rywalizowały z gospodarzami spotkania; miały też miejsce prezentacje programów muzyczno-tanecznych zespołów folklorystycznych. Wcześniej na Wiśle odbyły się regaty kajakowe; niestety deszczowa pogoda przeszkodziła dalszej realizacji plenerowych punktów programu.

Warto jeszcze dodać, iż na terenie Towarzystwa „Sokół” nieprzerwanie pracowała w dniach Złotu radiostacja, zainstalowana przez krakowski oddział Polskiego Związku Krótkofalowców, obsługiwana przez druhow z Zakopanego. Owocem ich pracy było nawiązanie kontaktów radiowych z ponad 1,5 tys. odbiorców z niemal wszystkich kontynentów świata. Ponadto z okazji Złotu Grunwaldzkiego wydane zostały: jubileuszowy nakład kart pocztowych, nawiązujących swoim charakterem do tradycji sokolej, oraz pamiątkowa pieczęć, którą opieczętowano wszystkie dokumenty i materiały zlotowe.

Tego samego dnia w godzinach wieczornych w budynku „Sokoła” odbyło się spotkanie towarzyskie, w którym wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych i organizacji pozarządowych współpracujących z krakowską organizacją sokolą. Uczestnicy wymienili – jeszcze gorące – wrażenia i opinie z przebiegu uroczystości. Wznoszono okolicznościowe toasty, a nieco zmęczeni główni organizatorzy z dumą i satysfakcją odbierali słowa uznania i gratulacje za sprawną organizację Złotu Grunwaldzkiego.

Podając relacje z tych pięknych lipcowych wydarzeń, należy podziękować wszystkim tym, których bezinteresowna pomoc i zainteresowanie przyczyniły się do nadania uroczystościom należnego im splendoru oraz pozwoliły należycie przyjąć zaproszonych gości. A są wśród nich: Urząd Wojewódzki na czele z Wojewodą Małopolskim Ryszardem Masłowskim, Urząd Miasta Krakowa na czele z Prezydentem Miasta Krakowa prof. Andrzejem Gołasiem i Wiceprezydentem Teresą Starmach, Dowództwo Korpusu Powietrzno-Zmechanizowanego z generałem dyw. Zygmuntem Sadowskim, Komenda Garnizonu Krakowskiego z jej komendantem płk. dypl. Wiesławem Wandem, Dowództwo 6 Brygady Desantowo-Szturmowej, Małopolska i Miejska Komenda Policji, i wiele innych.

Podsumowując, należy stwierdzić, że obchody jubileuszowe były przedsięwzięciem ze wszech miar udanym. Wszystkie założone cele, mimo niesprzyjającej pogody, zostały w zadowalającym stopniu osiągnięte. Złot przeszedł do historii Sokolstwa jako wydarzenie, w którym uczestniczyły także szerokie rzesze społeczności Krakowa. Wykazał istnienie więzi między sokolimi gniazdami, a zwłaszcza uwidocznił duże doświadczenie i sprawność organizacyjną członków Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie.

Zorganizowanie obchodów 590. rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem, chlubnie nawiązującej do wydarzeń roku 1910, jest dowodem ciągłości tradycji i historii narodu polskiego. A uczestnictwo i zaangażowanie Sokolów ukazuje, że również w XXI wieku będą oni, podobnie jak w dwóch ubiegłych wiekach, stać na straży wszystkiego tego, co tradycyjnie polskie, a tym samym niezmiennie dla nas ważne.



Stanisław Kielbowicz

NA XIII ŚWIATOWYM ZŁOCIE SOKOLSTWA W PRADZE

Delegacja PTG „Sokół” w Krakowie w dniach 26.06. – 3.07.2000 przebywała w Pradze na XIII Światowym Zlocie Sokolstwa.

W imprezie zorganizowanej w ramach międzynarodowych dni sportu i kultury: „Praga – Europejskie Miasto Kultury 2000” udział wzięli:

1. Stanisław Kielbowicz – opiekun grupy krakowskiej
2. Jerzy Bożyk
3. Franciszek Kaynar Szymański
4. Ryszard Rataj
5. Maria Rekaszy-Rataj
6. Bartosz Dudek
7. Piotr Skóra
8. Barbara Kielbowicz.

Wyjazd z Krakowa nastąpił 28 czerwca 2000 roku do Raciborza. Następnego dnia wyjechaliśmy luksusowym autokarem wraz z przedstawicielami „Sokoła” w Raciborzu (60 osób) w kierunku Pragi. Trasa była bardzo urozmaicona. Zwiedzaliśmy piękne i uroczne zakątki Czech. Dotarliśmy na odpoczynek do Kolina, gdzie po zakwaterowaniu w hotelu dla sportowców, położonym wśród lasów nad rzeką Łabą, wieczorem odbył się minikoncert melodii patriotycznych prowadzony przez druha Jerzego Bożyka.

W drugim dniu wyjechaliśmy do Pragi, po drodze zwiedzając zabytki okolicznych miejscowości. W Pradze zakwaterowano nas w hotelu „STEP”, położonym na wzgórzu z pięknym widokiem na całą Pragę. Po południu do późnych godzin nocnych podziwialiśmy pełne uroku zabytki „starej” Pragi.

Następnego dnia dalsze zwiedzanie stolicy Czech oraz odwiedziny w siedzibie praskiego „Sokoła” i muzeum. Tam zapoznano nas ze szczegółowym rozkładem XIII Zlotu. Odbyliśmy również spotkania z Zarządem

praskiego „Sokoła”. Muzeum wraz z zasobem materiałów dotyczących działalności czeskiego i światowego Sokolstwa wywarło na uczestnikach ogromne wrażenie. Zbiory muzealne zawierają pamiątki, poczynając od powstania „Sokoła” w Pradze, po współczesne materiały, w tym dużo o pierwszym prezesie czeskiego „Sokoła” – Miroslawie Tyrszy, uważanego w Czechach za wielkiego bohatera narodowego. Dalszą część dnia przeznaczaliśmy na indywidualne zwiedzanie, a na koniec udaliśmy się na stadion im. E. Rosického na pokazy sportowe.

Pokazy trwały do północy. Wzięło w nich udział 26 tys. osób (w wieku od 4–85 lat).

Najważniejszym dniem XIII Zlotu była niedziela – 2 lipca. Rano przybyliśmy na Hradczany, gdzie uczestniczyliśmy wraz z przedstawicielami „Sokoła” z Raciborza w pochodzie XIII Światowego Zlotu Sokolstwa. Grupa raciborsko-krakowska liczyła ok. 60 osób i wyglądała bardzo okazale. Oprócz sztandaru „Sokoła” raciborskiego nieśliśmy flagi narodowe i olimpijskie.





Wszyscy – ubrani w białe-czerwone dresy sokole, a druhny z Raciborza w stroje regionalne. W czasie przemarszu, który trwał pięć godzin, często byliśmy zatrzymywani do zdjęć, udzielania wywiadów. Filmowały nas kamery telewizji różnych krajów. Zbieraliśmy brawa i owacje dla Polski.

Bardzo dobre wrażenie zrobiła młodzież z Bydgoszczy w liczbie 300 osób. Ubrana była w żółte koszulki i czarne spodenki. W czasie jej przemarszu słysząc było zewsząd regularne okrzyki: POLSKA!

W pochodzie udział wzięło ok. 800 000 osób z całego świata.

Była to jedna z największych manifestacji w Pradze o charakterze międzynarodowym, traktowana jako wspaniałe święto narodowe.

Po uroczystościach oficjalnych późnym wieczorem braliśmy udział w specjalnym bankiecie dla „Sokołów” z całego świata w hali widowiskowo-sportowej. Podczas bankietu swoją obecność i akcent polski zaznaczyliśmy trzydziestominutowym koncertem śpiewno-muzycznym w wykonaniu organisty – druha Jerzego Bożyka oraz Ryszarda Rataja i Stanisława Kiełbowicza (śpiew), wspomaganych przez dwie solistki z Raciborza.

Trzeciego lipca udaliśmy się w drogę powrotną, w czasie której mieliśmy możliwość zwiedzenia siedziby PTG „Sokół” w Raciborzu.

Gorące słowa podziękowania za sprawną organizację i miłe przyjęcie nas do grody raciborskiego „Sokoła” należą się organizatorom z Raciborza, a w szczególności: prezesowi Klubu Olimpijczyka TG „Sokół” – druhowi Wojciechowi Nazarko i naczelnikowi Jerzemu Gizowskiemu.

Zorganizowanie i przeprowadzenie imprezy z tak licznym udziałem międzynarodowej Braci Sokolej, w tym grupy Sokółów Polskich, dało możliwość głębokiej integracji, dowiodło prężności organizacyjnej w duchu pokoju.

Z sokolim pozdrowieniem

CZOŁEM – NAZDAR

Odeszli

Pamięci zmarłej druhny Krystyny Józefy Wariwody

22 lutego 2000 roku Sokolstwo Polskie straciło wspaniałą postać. Odeszła druhna, harcerka – harcmistrzyni Hufca „Wawel”, siostra Czerwonego Krzyża, członkini Koła Kobiet Żołnierzy Pomocniczej Służby Kobiet Polskich Sił Zbrojnych, nauczycielka w Sobotniej Szkole Polskiej, Matka-Opiekunka „Sokoła” – Krystyna Józefa Wariwoda.

Urodziła się w 1918 roku w Krakowie. Brała udział w bitwie o Monte Cassino, gdzie pełniąc obowiązki pielęgniarskie opiekowała się rannymi polskimi żołnierzami. Jednym z nich był przyszły jej mąż – Mieczysław Wariwoda, wieloletni Sekretarz Generalny Sokolstwa Polskiego w Wielkiej Brytanii. Po zakończeniu wojny podzieliła los wielu prawdziwych polskich patriotów, którzy zmuszeni zostali do pozostania z dala od Ojczyzny, o którą tak ciężko walczyli. Zamieszkała w Wielkiej Brytanii, gdzie z wielkim zaangażowaniem oddała się pracy społecznej w organizacjach wspierających Polaków na obczyźnie, w szczególności w „Sokole Polskim”. Jej zapał, serdeczność, patriotyzm, pogodę ducha i gościnność miała możliwość poznać w 1993 roku delegacja Sokolstwa Polskiego. Blisko miesięczny pobyt w Wielkiej Brytanii, w Fenton – wspaniałe zorganizowany, z wieloma niezapomnianymi przeżyciami – jak złożenie przez każdego uczestnika bukietu kwiatów na cmentarzu lotników polskich i Prezydentów w Newark, zostawił na zawsze wspaniałe wspomnienia wśród jego uczestników. Nie zapomną oni również opiekunki swego pobytu – Krystyny Józefy Wariwody – wzoru harcerki i druhny spod znaku „Sokoła”.

Cześć Jej Pamięci!

Konrad Firlej



Małgorzata Szewczyk

Sokoły we Włoszech

W połowie maja 2000 roku 25-osobowa grupa Sokołów z Krakowa wraz z prezesem gniazda Konradem Firlejem i członkami Zarządu udała się na wycieczkę do Włoch. Głównym celem, obok poznania i zwiedzenia wielu atrakcji turystycznych Italii, było uczestnictwo we Mszy św. z okazji jubileuszu 80. urodzin Ojca św., a przede wszystkim możliwość bezpośredniego zetknięcia się z Polskim Papieżem na prywatnej audycji. W programie wycieczki znajdowało się również złożenie kwiatów i apel na cmentarzu żołnierzy polskich na Monte Cassino.

Pierwszym punktem bogatego programu stała się Padwa – z Bazyliką św. Antoniego i Uniwersytetem, na którym studiował Jan Kochanowski. Po zwiedzeniu zabytków uczestnicy wyprawy dotarli do miejsca swego zakwaterowania – hoteliku w miejscowości Cavallino, położonego nad samym morzem. Jego bliskość, jak również wspaniałe słońce i prawdziwie włoskie, lazurowe nie-

bo, którym Włochy powitały Sokołów, skłoniło niektórych z nich do zażycia kąpieli.

Następnego dnia statkiem udano się do Wenecji, w której podziwiano urokliwe uliczki, piękne kamienice, pałace i zabytkowe kościoły. Zwracał uwagę fakt różnych, pomieszanych stylów budownictwa: od bizantyjskiego począwszy, poprzez romański, do gotyku i renesansu. Ponieważ zwiedzanie Wenecji przypadło na niedzielę, uczestnicy wyprawy wzięli udział we Mszy św. w Bazylice, znajdującej się przy słynnym weneckim placu – św. Marka. Następnie jeszcze popołudniowy relaks przy lodach i kawie cappuccino i wycieczkowicze udali się na trzydziestominutową podróż po Canal Grande, dającą możliwość dalszego podziwiania skąpanej w słońcu Wenecji.

W kolejnym dniu zwiedzano Florencję. Sokoły zobaczyły m.in. Katedrę Santa Maria del Fiore, Bazylikę Santa Croce z XIII wieku czy Campanilę Giotto. Gaje oliwne, winorośle i cyprysy na stokach wzgórz, z których mieli oni możliwość oglądać panoramę Florencji, zostawiły niezapomniane wrażenia.

Ale ciągle najwspanialsze przeżycia były przed Sokołami.... Wreszcie – 16 maja – dotarli do stolicy Włoch – Rzymu. Miejscem czterodniowego pobytu stał się Dom Polski Jana Pawła II na Via Cassia, gdzie zaznali bardzo



Krakowscy Sokoli na placu św. Piotra w Rzymie



serdecznego przyjęcia. W Rzymie i Watykanie uczestnicy „włoskiej wyprawy” odwiedzili najświętsze miejsca: Bazylikę św. Piotra, gdzie uczestniczyli we Mszy św., Muzeum Watykańskie, zamek św. Aniela, słynne kościoły – św. Krzyża, bazylikę św. Jana na Lateranie, Święte Schody, Schody Hiszpańskie, Bazylikę Santa Maria Maggiore. Zwiedzano również starożytny Rzym: Coloseum, Panteon, Forum Romanum, Circus Maximus.

Jednak Rzym to Watykan, a Watykan to Ojciec św. Nadszedł więc wreszcie oczekiwany dzień – 17 maja, data wyznaczonej audyencji u Jana Pawła II. Wszyscy uczestnicy wyprawy znajdowali się w podniosłych nastrojach. Zarząd, ubrany w mundury sokole, wręczył Ojcu św. okolicznościowy medal. Osobiste spotkanie z Papieżem Polakiem wywarło ogromne wrażenie na jego uczestnikach, z których wielu nie kryło dużego wzruszenia.

W kolejnym dniu pobytu – w dniu urodzin Ojca św., wyznaczonym na spotkanie jubileuszowe kapłanów – Sokoły uczestni-

czyły we Mszy św. na placu św. Piotra. Po zakończeniu nabożeństwa udali się na Monte Cassino, gdzie złożyli kwiaty pod pomnikiem poległych żołnierzy polskich. Nie można być wśród walczących o klasztor żołnierzy polskich i nie zanucić im:

*Czerwone maki na Monte Cassino,
Zamiast rosy piły polską krew...*

Odśpiewały więc Sokoły tę pieśń, dodając jeszcze *Boże coś Polskę*.

Ten patriotyczny akcent był jednym z ostatnich punktów wspaniałej wyprawy. W drodze powrotnej zwiedzono jeszcze Asyż, przepiękne miasto, częściowo już zrekonstruowane po trzęsieniu ziemi, oraz Ravennę, w której zwiedzano bazylikę San Vitale i mauzoleum z przepięknymi mozaikami.

Zaledwie kilka dni spędziły Sokoły krakowskie we Włoszech, ale bogaty program i intensywność przeżyć nie pozwolą zapomnieć majowych dni roku 2000.

Na podstawie relacji wspomnieniowej Barbary Bobrowicz – uczestniczki wyprawy



Prezydium ZG Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej i Więźniów Politycznych w Krakowie składa Panu Konradowi Firlejowi z okazji święta Jego Patrona wiele najserdeczniejszych życzeń wszelkiej pomyślności, zdrowia i wytrwałości w Jego tak owocnej działalności przy pełnieniu funkcji Prezesa Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie.

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, jedyne w Polsce od swego założenia, kultywuje i szerzy najszlachetniejsze tradycje nie tylko polskiego ducha, ale przede wszystkim kulturę zdrowego ciała i jego rozwoju fizycznego. Wszystko to czyni Towarzystwo „Sokół” od przeszło 130 lat, w Polsce zapisało się złotymi zgłoskami w historii kraju i całego naszego narodu, jego walki o odzyskanie niepodległości w 1918 roku.

Towarzystwo „Sokół” założyło podwaliny pod powstanie Związku Strzeleckiego już w 1910 roku we Lwowie, a następnie I i II Brygady Legionów Polskich, których liczne szeregi stanowili Sokoli.

W okresie międzywojennym młodzież zrzeszona w Towarzystwie „Sokół” otrzymała to wszystko, co było konieczne w czasie okupacji hitlerowskiej i stalinowskiej, by godnie służyć Ojczyźnie od pierwszych dni września 1939 roku do chwili odzyskania pełnej niepodległości w 1989 roku.

Prowadzi Pan, Panie Prezesie Konradzie Firlej Towarzystwo „Sokół”, które pełniło od dziesiątków lat i ma dalej pełnić pod Pana przewodnictwem jakże służebną i zaszczytną rolę w we wszechstronnym wychowaniu sportowym młodzieży, a także kształtowaniu jej ducha narodowego.

Prosimy o przyjęcie tych życzeń od Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej i Więźniów Politycznych i całej braci weteranów – b. żołnierzy, partyzantów i więźniów politycznych.

Z żołnierskim pozdrowieniem

Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Żołnierzy AK Więźniów Politycznych w Krakowie

(-) Franciszek Oremus



ZNAK SOKOŁA

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 26 maja 2000 roku na wniosek Kapituły „Znaku Sokoła”, przyznano to odznaczenie następującym osobom:

Srebrny „Znak Sokoła”

Zygmunt Pluta (Radom)
Marek Jasiński (Radom)

Brązowy „Znak Sokoła”

Anna Łęcka (Radom)
Andrzej Obal (Bielsko-Biała)
Piotr Lasek (Wadowice)
Marian Sołtysiewicz (Wadowice)
Barbara Chmiel (Wadowice)

MEDAL ZA ZASŁUGI DLA SOKOLSTWA POLSKIEGO

Ustanowiony przez Zarząd Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie w 1996 roku.

Na wniosek „Sokoła Polskiego” w Wielkiej Brytanii z dnia 18 czerwca 1999 roku odznaczeni zostali Druhowie Seniorzy:

Prezes „Sokoła Polskiego” w Wielkiej Brytanii Jerzy January Słowikowski
Wiceprezes Wiesław Z. Nowicki
Naczelnik Tadeusz Jaryczewski
Sekretarz Gen. Mieczysław A. Wariwoda
Matka Sokoła Teresa Leśniakowa
Prezes gniazda Władysław Leonard
Henryk Z. Domański
Prof. dr Władysław Stanilewicz (Francja)
Helena Tomczyk
Lucyna Wnorowska
oraz Polska Organizacja Wojskowo-Niepodległościowa „Pogoń”

Ponadto w 2000 roku **Medal** otrzymali członkowie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Raciborzu:

Maria Wojtczak
Klara Doboszyńska
Józef Jędrzejczyk
Edward Zychura
Józef Burek
Zbigniew Demczuk
oraz mjr rez. Stanisław Majsterek Prezes ZW ZBZZ Kraków

I MAŁOPOLSKI TURNIEJ GIMNASTYCZNY

zorganizowany przez PTG „Sokół”
w Krakowie
4 listopada 2000 roku

Turniej odbywał się w hali „Sokoła”. Na starcie stanęły gimnastyczki Stowarzyszenia Gimnastyki Artystycznej z Bielska-Białej, MKS „Krakus” Nowa Huta, UKS 19 Katowice oraz PTG „Sokół”

WYNIKI

Klasa mistrzowska

1. Magdalena Gawara (MKS Krakus Nowa Huta) – 37,550 pkt
2. Anna Jajko (MKS Krakus Nowa Huta) – 36,875 pkt
3. Małgorzata Pisarczyk (MKS Krakus Nowa Huta) – 35,500 pkt
4. Tatiana Lisowska (MKS Krakus Nowa Huta) – 35,450 pkt

Klasa I

1. Katarzyna Borgiasz (MKS Krakus Nowa Huta) – 35,100 pkt
2. Samanta Ślęczka (MKS Krakus Nowa Huta) – 34,500 pkt
3. Magdalena Pach (MKS Krakus Nowa Huta) – 33,600 pkt

Klasa II

1. Joanna Caputa (SGA Bielsko-Biała) – 33,575 pkt
2. Marta Cierzniewska (SGA Bielsko-Biała) – 33,000 pkt
3. Elżbieta Pszonka (SGA Bielsko-Biała) – 31,650 pkt

Klasa III

1. Natalia Kasperkiewicz (SGA Bielsko-Biała) – 50,950 pkt
2. Ewa Brodzińska (Krakus) – 50,550 pkt
3. Aleksandra Drażek (Krakus) – 50,400 pkt.

Najmłodsze zawodniczki reprezentowały PTG „Sokół”. Były to 8-letnia Barbara Podgajny oraz Julita Bułdys. Rywalizowały one ze starszymi o dwa lata koleżankami.



W numerze:

Konrad Firlej
SŁOWO OD PREZESA II

Andrzej Łopata
POLSKIE TOWARZYSTWO GIMNASTYCZNE „SOKÓŁ” W KRAKOWIE 2

FOTOREPORTAŻ 12

Konrad Firlej, Małgorzata Szewczyk
ZŁOT GRUNWALDZKI 20

Stanisław Kiełbowicz
NA XIII ŚWIATOWYM ZŁOCIE SOKOLSTWA W PRADZE 23

Odeszli
PAMIĘCI ZMARŁEJ DRUHNY KRYSTYNY JÓZEFY WARIWODY 24

Małgorzata Szewczyk – na podstawie relacji wspomnieniowej Barbary Bobrowicz
SOKOŁY WE WŁOSZECH 25

Listy
Franciszek Oremus
LIST DO PREZESA KONRADA FIRLEJA 26

ODZNACZENI „MEDALEM ZA ZASŁUGI DLA SOKOLSTWA”
ODZNACZENI „ZNAKIEM SOKOŁA” 27

WYNIKI I MAŁOPOLSKIEGO TURNIEJU GIMNASTYCZNEGO 27

Wydawca: Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokol”

ul. Marszałka J. Piłsudskiego 27, 31-111 Kraków, faks (012) 421-73-97, tel. 421-80-55

www.sokol.org.pl, sokol@sokol.org.pl

Redaktor naczelny: dr Andrzej Łopata

Numer zredagowali: Konrad Firlej, Andrzej Łopata, Andrzej Chlipalski, Małgorzata Szewczyk

Projekt graficzny: Bohdan Prądzynski

Skład: FALL, Kraków, ul. Garczyńskiego 2, tel./faks (12) 413-35-00

Druk: Wydawnictwo ITKM, Kraków, ul. Stradom 4

dokończenie z II s. okładki

siostry spieszą z pomocą indiańskim dzieciom, mieszkańcom kraju, gdzie uprawa koki i jej sprzedaż jest wymuszonym, ale najprostszym źródłem nędznego utrzymania ich rodziców. Bez pomocy sióstr, wiele z indiańskich dzieci byłoby analfabetami, bezwolnymi narzędziami w rękach władców narkotykowych karteli. Nie sposób przecenić znaczenia pracy sióstr dla ratowania dzieci.

Niestety wspomniane siostry potrzebują wsparcia dla swej działalności. Pomocy nie mogą oczekiwać od tamtejszych instytucji państwowych. Zwracają się więc do nas – Sokołów z *dalekiego kraju* – z nadzieją, że tak, jak bywało dawniej, za czasów praojców, podzielimy się nawet swoimi skromnymi oszczędnościami z potrzebującymi. Czołem!

Konrad Firlej

Adres na który można bezpośrednio kierować korespondencję w sprawie pomocy dla dzieci w Boliwii: **Siostra Irena Jędryka, Casilla 1887, Cochabamba, Bolivia**





Gmach „Sokoła” przy ulicy Piłsudskiego 27 w Krakowie